

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, Białystok — Administracja: Rynek Kościuszki 1, tel. 11, Białystok

30 lat wzięcia

w sensacyjnym procesie o zamach na Mussoliniego

RZYM 8.9. Dziś zapadł wyrok w sensacyjnym procesie o zamach na Antea Zamboniego, niewinnego zmasakrowanego na śmierć przez tłum, jako podejrzanego o zamach na Mussoliniego. Oskarżenia o przygotowanie te-

go zamachu w porozumieniu z komunistami zagranicznymi odcie- go Mariolo Zamboni i ciotka Virginia Tabaroni zostali skazani na więzienie, każde po 30 lat. Brat Antea Ludovico został uwolniony z powodu braku dowodów

Bolszewicy zjadają samych siebie

G. P. U.

setki ludzi kaźni i zsyła na Sybir

Pewien członek opozycji sowieckiej, który przybył do Berlina, opowiada, że Stalin i jego zwolennicy z niesłabnącą pasją zwalczają opozycję. Codziennie aresztuje się i wysyła na Sybir setki komunistów, podejrzanych o sympatyzowanie z Trockim.

Trocki chory jest na malarię, ale napórno domaga się, aby mu pozwolono wyjechać na Kaukaz dla przeprowadzenia kuracji. Rakowski jest w nędzy. Członkowie opozycji są przekonani, że Stalin i G. P. U. starają się usilnie o przyspieszenie śmierci Trockiego.

Straszliwy pogrom żydów na Litwie

na rozkaz miejscowych dygnitarzy

KOWNO 8.9. — Tel. wł. — Miaszeczko litewskie Wilkowyski stało się ubiegłej nocy widowiskiem straszliwego pogromu żydowskiego. Przez całą noc pastwili się nad bezbronną ludnością faszysty litewscy z tajnej organizacji „Żelazny Wilk” i „Brygada Rycerzy”. Burdom tym przewodził pułk. Grizolunas - Głowackis.

Wśród ciemności napadano na przechodniów i wywlekano z domów, nie szczędząc nawet starców i dzieci. Wiele dziewcząt żydowskich zgwałcono. Szpitalne przeniesione są ranni z połamanymi nogami i rękami, z poobcinanymi nosami i wybitymi oczyma.

Zamożniejsi Żydzi opuścili miasteczko, pozostawiając cały dobytek swój na pastwę rozszafowanych zbiorów. Charakterystyczne jest, że policja nie interweniowała wcale, jakkolwiek wzywano jej pomocy. Na czele organizacji pogromowej

WARSZAWA, 8.9. Władze zlikwidowały wczoraj na terenie Warszawy zakonserwowaną placówkę komunistyczną. Mieściła się ona w rosyjskiej księgarni „Rossica” (ul. Chmielna 5), gdzie propaganda bolszewicka urządziła swoją jaskółkę. Działalność księgarni „Rossica” obserwowano już od dłuższego czasu i stwierdzono, że stamtąd przenikają na miasto i kraj agitacyjne broszury i wydawnictwa moskiewskie, sprowadzane do Warszawy zakonserwowaną drogą nielegalną.

Pozyskawszy dowody szkodliwej i antypaństwowej działalności firmy „Rossica” zarządził komisarz rządowy p. J. Roszewicz rewizję w księgarni. Przeprowadzona wczoraj rewizja dała wręcz fawelacyjne rezultaty. Znalezione wielką ilość agitacyjnych wydawnictw bolszewickich i najrozmaitszych druków moskiewskich, — a co najważniejsze — wykryto zakonspirowaną drogę.

Wielką ilość agitacyjnych wydawnictw bolszewickich i najrozmaitszych druków moskiewskich, — a co najważniejsze — wykryto zakonspirowaną drogę, którą książki te i broszury nadchodziły z Moskwy do Warszawy. Okazało się mianowicie, iż handlowe przedstawicielstwo Rosji sowieckiej w Warszawie („Wniesztorgu”) było pośrednikiem między księgarnią „Rossica”, a moskiewską centralą wydawniczą „Gossissdat”.

Wydawane w Moskwie książki naukowe i beletrystyczne przesyłane były do księgarni normalną drogą pocztową. Natomiast broszury i odezwę agitacyjną kierowane były przez „Gossissdat” moskiewski do warszawskiego przedstawicielstwa „Wniesztorgu” i stąd dopiero do ręcznej były księgarni. W czasie rewizji znaleziono podwójne koperty. Na większych, zewnętrznych, znajdował się adres „Wniesztorgu”, na mniejszych zaś, wkładanych wewnątrz adres księgarni „Rossica”.

W ten sposób przedstawicielstwo „Wniesztorgu” w Warszawie, korzystające z przywilejów dyplomatycznych, zostało zdejmowane jako narzędzie bolszewickiej propagandy. Księgarnie „Rossica” opieczowane. Zdemaskowanie tej antypaństwowej placówki ma jeszcze jedną sensacyjną stronę. Głównym działawcem opieczowanej księgarni jest obywatel polski Rosjanin Serebriannikow, b. poseł do Sejmu.

Zacięta bitwa na ulicach Chicago

dwu band rozbójniczych

CHICAGO, 8.9. Wśród grasujących tu nieustannie band rozbójniczych rozgorzała wczoraj krwawa walka. Naczelnicy jednej z band, szeroko znani w podziemnym świecie przestępców. Włóczył się po chodach Lombardo i Ferrero niena widzeni byli przez członków bandy konkurencyjnej.

Kiedy wczoraj wieczorem obaj bandyci wyszli ze swej kryjówki na ulicę mieszając się dla niepoznaki w tłum wracających z pracy robotników, nagle podbiegło do nich kilku ludzi z bandy „konkurencyjnej” i zaczęli strzelać do nich z rewolwerów. Lombardo i Ferrero — którzy nigdy nie ukazywali się na ulicy bez straży przybocznej, zaczęli się odstrzeliwać. Wystrzelono około 200 strzałów.

4 bandytów, a w ich liczbie Ferrero i Lombardo — padło trupem. Liczba rannych jest nieznana, ponieważ bandyci ich nie śl.

Z publiczności, obojętnej przyglądającej się walce bandytów, nikt nie uciekł.

Wieczorem policja aresztowała szefa bandy, która napadła, niejakiego Franka Krelgha.

Lombardo i Ferrero prowadzili nieszczęśliwie rozrzucone i hulające życie. Ubierali się elegancko i lubowali się w biżuterii, której aż do śmiechu dużo posiadali. Lombardo podobno pozostawił zdobyty zbrodniczy majątek wynoszący około 3 milionów dolarów.

Kancelarz Rzeszy na trybunie Ligi Narodów

za rozbrojeniem i ochroną mniejszości narodowych

GENEWA 8.9. — Tel. wł. — Dziś na pełnym zgromadzeniu Ligi Narodów uchwalono wszystkimi głosami przeciw 4 rezolucje o ponownej obieralności Hiszpanji. Przeciw rezolucji oświadczyli się ze względów zasadniczych przedstawiciele Szwecji i Norwegii.

Na popołudniowym posiedzeniu przemawiał kancelarz Rzeszy Müller, domagając się szybkiego zwołania pierwszej konferencji rozbrojenia. Kancelarz wyraził także swą zgodę na wnioski Holandji w sprawie ochrony mniejszości narodowych przez Ligę Narodów.

Żerowisko na ludzkim nieszczęściu

13 wdów ofiarą sorytnego oszusta

BERLIN 8.9. — Tel. wł. — Z zakładu dla obłąkanych w Herberge zbiegł 44-letni oszust nazwiskiem Lotheisen, który obrał sobie za specjalność nawijanie znajomości z wdowami, oplakującymi swych mężów. Zjawiał on się na cmentarzach, wysłuchiwał cierpliwie historii boleści wdów, płakał razem z nimi

na zawołanie i zyskiwał w ten sposób ich zaufanie, wydłubał od nich pieniądze. Ofiarą Lotheisena padło 13 wdów, które ostatecznie postarały się o ucieczkę oszusta. Policja oddała go pod obserwację lekarską do szpitala warjatów, skąd właśnie udało mu się zbiec.

Nie ma wódki w 166 gminach polskich

po przeorodowanym plebiscycie ludności

Departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych sporządził statystykę ilustrującą ruch prohibicyjny w Polsce. Według zestawień M. S. W. odbyły się dotąd zgodnie z ustawą al-

koholową z r. 1920 głosowania w sprawach prohibicji w 239 gminach. W 195 gminach wypowiedziały się ludność za zakazaniem sprzedaży alkoholu, przyczem w 166 gminach zakaz zrealizowano.

ŹRÓDŁO KOMUNISTYCZNEJ GANGRENY

W ROSYJSKIEJ KSIĘGARNI EX-POSŁA SEREBRIANNIKOWA

W ten sposób przedstawicielstwo „Wniesztorgu” w Warszawie, korzystające z przywilejów dyplomatycznych, zostało zdejmowane jako narzędzie bolszewickiej propagandy. Księgarnie „Rossica” opieczowane. Zdemaskowanie tej antypa-

„Gdańsk przeżywa zmianę swego losu”...

Imponujący rozwój Gdyni niepokoi i zdumiewa Niemców

Dnia 21 września odpłynęła z Gdyni wielki transoceaniczny okręt holenderski „Zeelandja”, utrzymujący stałą komunikację bezpośrednią na szlaku Gdynia — Ameryka Południowa.

Okręt holenderski zawinął do szeregu portów południowo-amerykańskich, jak Rio de Janeiro, Santos, Montevideo i Buenos Aires.

Daleki kurs „Zeelandji” świadczy dobitnie o rozwoju portu gdynińskiego.

Rozwój ten niepokoi coraz bardziej Niemców. Do szeregu artykułów, jakie na temat Gdyni i rosnącej konkurencji dla Gdańska, zamieściła już prasa niemiecka, przybywa nowy, zamieszczony przez berlińską „Vossische Zeitung”.

Artkuł nosi znamienity tytuł: „Gdańsk przeżywa zmianę swego losu”. Autor z podziwem mówi o szybkim, amerykańskim tempie rozbudowy Gdyni, wnosząc, iż stanie się ona wkrótce portem równie ważnym jak Gdańsk. Już dziś zaś Gdynia stanowi żywe zaprzeczenie pojęć niemieckich o „polskiej Wirtschaft”.

Gdańsk i Niemcy liczyć się muszą z konkretnym faktem stworzenia sobie przez Polskę nowego i to niezmiernie ważnego narzędzia polityki gospodarczej.

Pół miliona pielgrzymów w Częstochowie

w pierwszym dniu kongresu eucharystycznego

CZĘSTOCHOWA, 8.9. Wczoraj rozpoczął się w Częstochowie trzeci z rzędu kongres w Łodzi i we Lwo-

wie, djecejalny kongres eucharystyczny, stanowiący wraz z poprzednimi przygotowanie do powszechnego kongresu eucharystycznego w Polsce.

Kongres potrwa trzy dni, do 9 września, a już w pierwszym dniu przeszedł wszelkie oczekiwania. Liczebność pielgrzymek z całej Polski określają na pół miliona ludzi, zjazd duchowieństwa, z nuncjuszem papieskim msgr. Marmagim i kardynałem prymasem Hlondem na czele, ogromny. Na kongres przybył wojewoda kielecki Korsak i naczelnicy władz, oficerowie biorący czynny udział kierowniczy w utrzymywaniu ładu w mieście, przepelnionem i udekorowanym zielenią, kwiatami i sztandarami o barwach narodowych i papieskich.

Na dworcu odbyło się uroczyste powitanie przybywającego na kongres ks. prymasa Hlonda, który następnie udał się do Bazyliki Jasnogórskiej, aby w obramieniu i świetle asyście zaintonować „Veni Creator”, poczem, podczas procesji na wachach jasnogórskich, odbył przy ekspozycji N. Sakramentu, z kazalnicy przemówił gospodarz kongresu, pierwszy biskup częstochowski ks. Kubina, ks. kardynał Hlond i ks. Dominik T. J., a megafony, połączone z kazalnica roznosiły ich słowa na tłumy.

Ks. biskup Kubina otrzymał liczne telegramy z powodu kongresu, między innymi od kardynała stanu Gaspariego z błogosławieństwem papieskim i od kardynała ks. Kakowskiego, który, nie mogąc, z powodu stanu swego zdrowia, przybyć do Częstochowy, określił w krótkich słowach znaczenie kongresów eucharystycznych.

W czasie wolno rosyjsko-japońskie był oficerem intendentury armji na froncie. Znany dziennikarz petersburski Kupczyński uczynił Serebriannikowa bohaterem bardzo swego czasu po popularnej powieści „Gieroj tyła” (Bohater tyłów).

Po przewrocie bolszewickim bawił S. w Kijowie, gdzie wieszal się przy hetmanie Ukraińcy.

Skoropadskim. Następnie osiedlił się w Polsce i rozpoczął działalność wśród ludności rosyjskiej. W bloku mniejszości narodowych uzyskał mandat do Sejmu w r. 1922.

Jeszcze jako poseł założył księgarnie „Rossica” i zgodził się być przedstawicielem moskiewskiej „Gossissdat”, co pokłóciło go z wybitnymi przedstawicielami emigracji rosyjskiej w Polsce. Skupiwszy w swych rekach większość udziałów księgarni, p. Serebriannikow oddał ją, jak widać, całkowicie na usługi bolszewizmu.

Niemcy mięknią

O okupacji Nadrenji

porozmawiają z nimi w przyszłym tygodniu

BERLIN 8.9. Donoszą tutaj z Genewy, że rozważana tam jest myśl konferencji delegatów Niemiec, Francji, Anglii i Belgji, któryby w przyszłym tygodniu zajęła się dyplomatycznym przygotowaniem rokowań w sprawie opróżnienia Nadrenji.

Kancelarz Müller udaje się na niedzielę do Baden - Baden, by porozumieć się ze Stresemannem.

Mówi się tutaj, że zabieg niemiecki w sprawie opróżnienia Nadrenji wykazuje pewien postęp, ponieważ ze strony niemieckiej istnieje gotowość poczynienia pewnych ustępstw.

Wczorajsza wizyta Brianda u Müllera trwała 20 minut. Ponadto Briand zamierza porozumieć się z poszczególnymi mocarstwami okupacyjnymi, wspólna konferencja wszystkich zainteresowanych mocarstw nastąpić może dopiero w przyszłym tygodniu.



Katastrofa kolejowa pod Rzymem

Jedna osoba zabita, osiem rannych

RZYM 8.9. Pociąg pośpieszny Rzym — Neapol zderzył się wczoraj w nocy z samym Rzymem z bieżącą w przeciwnym kierunku lokomotywą. Jedna osoba z pośród pasażerów zabita, osiem odniosło rany.

go „Gossissdat”, co pokłóciło go z wybitnymi przedstawicielami emigracji rosyjskiej w Polsce. Skupiwszy w swych rekach większość udziałów księgarni, p. Serebriannikow oddał ją, jak widać, całkowicie na usługi bolszewizmu.

**JENERALNA REPREZENTACJA
SAMOCHODÓW**
„UNIC”

 odda na poszczególne Województwa sub — reprezentacje — pierwszeństwo
mają fachowcy dysponujący odpowiednim kapitałem

Czesław Łączny i S-ka
**WARSZAWA,
ul. Nowy Świat Nr. 21.**

Sensacyjna kradzież 32 tysięcy złotych w Kasie Stacyjnej Białystok

Kasa Stacyjna w Białymstoku otrzymuje wpływy ze wszystkich stacji na odcinkach Landwarowo — Grodno — Suwałki — Baranowicz — Grajewo i Brześć.

Gotówkę w zaplombowanych woreczkach wkłada zawładowca stacji do kasy pancernej, znajdującej się w wagonie bagatowym. W Białymstoku urzędnik z Kasy zabiera woreczki i dosaracza je do Kasy Stacyjnej, gdzie specjaliści liczący przeliczają gotówkę, którą depozytuje się w skarbcu a następnie przesyła się do Banku Polskiego.

W dniu 6 bm. licznik Kazimierz Gilewski, zam. przy ul. Wiatrakowej 10 po obliczeniu pieniędzy przy udziale przedstawiciela Oddziału Eksploatacyjnego, asesora Oldaka, który stwierdził, iż obliczenie było prawidłowe, zdał pieniądze kasjerowi stacyjnemu, Kownackiemu, którego obowiązkiem było tegoż dnia wysłać odnośnym stacjom pokwitowanie z odbioru pieniędzy.

Stacja Grodno wysłała w przeddzień 13 800 zł. w dwóch woreczkach z dołączeniem 31 wykazów z wymienieniem ilości gotówki na różne konta.

Gilewski, który już przedtem planował kradzież, lecz czekał stosownej chwili, spostrzegł, że sposobność ta nadarzyła się. Kiedy otworzył woreczek i zauważył w nim 10.000 zł. w dwóch niewielkich paczkach po 100 zł. i oddzielny wykaz na tę sumę, jako wpływ od fabryki Państw. Monopoli Tytoniowej, pomyślał: Teraz albo nigdy, a widząc, że kontrolujący asesora Oldaka zajęty jest cieniem, wykaz oraz 10.000 zł. schował do kieszeni, a resztę wykazów i gotówkę, zgodnie z temi wykazami, jak również wpływy

z innych stacji oddał kasjerowi. Kasjer stacyjny w Grodnie nie otrzymawszy nazajutrz pokwitowania na wysłane 10.000 zł. rano zapytał telefonicznie Białystok dlaczego nie otrzymał trzeciego pokwitowania na 10.000 zł. Wtedy dopiero kasjer stacyjny spostrzegł, że musiała mieć miejsce omyłka albo defraudacja, lecz chwilowo wyjaśnić nie było można, gdyż licznik Gilewski tegoż dnia już o godz. 8-ej rano zabrał woreczki ze stacji i złożył wszystko w podłącznej kasie cegnotrwałej, od której miał klucz. Około 9 ej rano poprosił kasjera o zezwolenie u dania się na miasto celem załatwienia spraw osobistych w Magistralce. Ponieważ po upływie 2 godzin Gilewski się nie zjawiał, padło podejrzenie, że brakującą sumę Gilewski zdefraudował.

Powiadomione o wypadku władze policyjne i prokurator Sądu Okręgowego przybyły na miejsce, lecz wobec braku kluczy od kasy nie można było stwierdzić czy Gilewski zabraną ze stacji gotówkę włożył do kasy, czy też ją zabrał.

Próby otworzenia kasy przez służby tutejszych warsztatów nie daly żadnych wyników, gdyż 6 c nin pancerz stalowy kasy ocalał się ich wysiłkom.

W tym trakcie przybyła z Wilna specjalna delegowana Komisja, złożona z wyższych urzędników Wydziału Finansowego, z polecenia których wzywano specjalistę warsztatów łaskich, który za pomocą aparatu acetylenowego w ciągu trzech godzin przebił pancerz. Jeden rzut oka wgląd kasy wystarczył, by skłonił go, że woreczków z pieniędzmi niema. Po prowizorycznym sprawdzeniu

ile gotówki stacje wysłały, okazało się, iż brakuje oprócz skradzionych dla poprzedniego 10.000 jeszcze przeszło 22.000, czyli razem około 32.000 zł.

Wszelkie poszukiwania za zbiegłym Gilewskim pozostały dotychczas bez rezultatu, gdyż widocznie zdołał w ciągu tego czasu przemknąć zagranicę.

Dziwnem wydaje się, że Dyrekcja obsadza stanowiska liczników, przez ręce których przechodzą dziesiątki tysięcy złotych dziennie ludźmi w rodzaju kancelisty Gilewskiego, który pod względem moralnym pozostawiał b. wiele do życzenia i znany był jako nalógowy pijak.

Groźny pożar w Michałowie

Wczoraj o godz. 11 rano wybuchł pożar w chlewie jednego z budynków mieszkalnych w Michałowie.

Ponieważ strażacy w Michałowie nie mogli uporać się z ogniem, ogień przerzucił się na sąsiedni gmach fabryczny L. Cytrona. Zaalarmowano niezwłocznie Białystok, skąd pospieszyły na pomoc BOS., Miejskie Straż Ogólna i Straż Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych.

Na miejsce przybył komendant Supraśkiej Straży Ogniovej p. Cytron z kilkoma strażakami. Straże białostockie po przybyciu dzielnie wzięły się do gaszenia ognia.

Akcja ratownicza napotykała na trudności, gdyż w całym miastecz-

ku jest tylko jedna studnia, a odległość do rzeki wynosi 2 km. Nasi strażacy zorganizowali naprędce pogotowie dla dostarczenia wody w beczkach z rzeki.

Podczas gaszenia pożaru skutkiem gęstego dymu zemdlało kilka strażaków białostockich. Spalił się doszczętnie dom mieszkalny i cały gmach fabryczny L. Cytrona wraz z maszynami i surowcami. Straty szacowane są w przybliżeniu na 200.000 zł.

Jak się dowiadujemy, fabryka była zabezpieczona od ognia za ledwie na 5.000 dolarów, czyli około 50.000 zł.

Bez pracy pozostało 80 robotników.

O godz. 6 popoł. nasze strażę powróciły do Białegostoku.

Święto Dziecka.

Dzień 16-go września b. r. będzie na całym obszarze Rzeczypospolitej dniem „Święta Dziecka”. Dla uprzyjemnienia a dla tegoż dnia, Miejski Komitet „Tygodnia Dziecka” w Białymstoku opracował szczegółowy program uroczystości.

Miedzy innymi, wszystkie dzieci obdarowane będą laurkami, książkami oraz materiałami piśmiennymi. Szczególną opieką Komitet otacza dzieci ubogie, chore i wszystkie, które nie będą mogły wziąć udziału w zorganizowanych zabawach, obchodach i t. p. rozrywkach, posyłając im do domów upominki z laurkami, książkami i materiałami piśmiennymi.

Komitet „Tygodnia Dziecka” nie posiadając na ten wznowił cel i d. powiednich funduszy, zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich Pań z gorącą prośbą o składanie dla dziełki słodczy.

Uzupełnia przepięknie, b. e. kieszonkę, bóle w bokach, ucisk w pierśsiach, bice swica, usiwa stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”, usuwając zbytnie przetrwanie w mózgu, oczach, w płucach i sercu. Opinie lekarskie wskazują na nadzwyczajny efekt leczniczy osiągnięty przy użyciu wody „Franciszka Józefa” u ludzi, przewracających się z tyłu życia. Zadać w aptekach i drogeriach

zakupioną bądź też, sporządzoną w domu, oraz książek i materiałów piśmiennych. Dary składać należy do dnia 15 września na na ręce p.p. Kierowników i Kierowników z kół powszechnych.

Przyjmuje do naprawy: Maszyny do pisania, Arytmometry, Liczniki samochodowe oraz wszelkie przyrządy precyzyj., Antyki (ze stonowej kości, porcelany itp.) Gramofony manometry etc.

Józef Grodzieński
ul. Sienkiewicza 38 mk. 9
(wejście od ul. Warszawskiej)

Wapno pishchłskie, marinowane, niegaszone, oraz hydrauliczne. Cement, Gips „Scipio”, Szamoty, Klepaki, Dychówka Eternit, Trzcina, Lepnik „Duchowl”, Studzienki „Oms”, Papa Posadzka, Kafle.
Inż. Jan Pedzich
Warszawa, Zielna 30, tel. 108-70.



FLIT

NISZCZY
Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy,
Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki



**ŹRÓDŁO PIĘKNOŚCI
MYDŁO CAZIMI
METAMORFOSA**

Teatr „PALACE”
Tylko jeden raz wystąpi na scenie
Jadwiga Smosarska
Sienna gwiazda filmowa oraz znakomita artystka teatrów miejskich w Warszawie w otoczeniu zespołu Teatru Polskiego w Wilnie.
Odegrana zostanie komedia w 3 aktach Verneuil
ORZEŁ CZY RESZKA?
Reżyserował Karol Wyrwicz Wichrowski
Początek o godz. 8 m. 30 wiecz.
Biletów do nabycia w kasie teatru.

**POTI NIEMIŁA WONA
Z RAK NOG I PACH**
LEK NA ZŁYCH NIEMIAŁACH
SUDORYN
WAPNO PISHCHŁSKIE
AP. KOŁAŁSKI

Na sezon szkolny
CYRKLE
szkolne, techniczne, precyzyjne i inżynierskie
SUWAKI rachunkowe, Deski
STOŁY rysunkowe
MIKROSKOPY naukowe
Aparaty projekcyjne
Pióra wieczne Waterman'a
Poleca
Magazyn Optyczno-Techniczny
G. Gerlach — Warszawa
Ossolińskich 4.

SPRZEDAŻ SKÓR
St. KARBOWSKI
ulica Warszawska 47.
Poleca W. P. P. Szewcom:
skóry na buty, skóry podszewiane
firmy B. C. Pfeiffer, szpilek Weigla
oraz przybory szewskie.

Pianistka - Pedagog
Fanni Goniądzka
POWRÓCIŁA
i wznowiła udzielanie lekcji
wg. nowoczesnej metody.
BIAŁYSTOK, GIEŁDOWA Nr. 1.

Lekarz dentysta
Leon Kopelman
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp.
w niedzielę od 10 do 2 pp.
Białystok ul. Lipowa Nr. 17, Tel. 11 52

FILM
Niepotrzebny Człowiek
— Z —
EMIL Jannings'em
jest najwyższym
szczyblem
sztuki filmowej.
W najbliższych dn. w „Apollo”

Niepotrzebny Człowiek
— Z —
Emil Jannings'em
jest filmem,
który niema podobnego
w historii rozwoju kina.
JUŻ TYLKO ZA KILKA DNI
Białystok
ujaz ten film nad filmami
w KINIE
„APOLLO”

Napad opryszka
Na Rynku Kościuszki nieznośny
złoczyńca uderzył ostrym narzędziem w klatkę piersiową Pana Makara.
Ranę po nałożeniu opatrunku w szpitalu św. Rocha udał się do domu.

W kilku wierszach
Dzisiaj w niedzielę 9-go września pomiędzy godziną 2 i 3 pp. odbędzie się loty pasażerskie. Kto znajdzie bezpłatny bilet niech spieszy przez ulicę Mickiewicza na stare niemieckie lotnisko (koło majątku Dojłidy).
— Rodziny rzerwistów, które otrzymały już orzeczenia o przyznaniu zasiłków mogą zgłosić się po odbiór pieniędzy do pokoju 44 w magistracie.
— Do 15 publicznych szkół powszechnych w Białymstoku zapisało się ogółem 4723 dzieci, w tej liczbie dzieci wyznania mojżeszowego 372.
— Do 14 bm. płatna jest bez odsetek II rata podatku od nieruchomości i III rata podatku od lokali za r. 1928.

HEMOROIDY
STAŁ ZAPALNY-KRWAWIENIE
SWĘDZENIE
UZUWA
HEMORIN-KLAWE

Dr. L. Szapiro-Aronowska
POWRÓCIŁA
Choroby kobiece i akuszerja.
Białystok, ul. Kilińskiego nr. 10.

E. L. GOLDBERG
LEKARZ DENTYSTA
Choroby jamy ustnej i zębów
Zęby sztuczne
powróciła i przyjmuje chorych w godzinach 9-1 pp. 1-3-7 wieczór
Sienkiewicza 34 (róg Nadrzecznej)
Telefon 76-67.

M. Abramski
Lekarz-Dentysta
Choroby jamy ustnej i zębów.
Zęby sztuczne.
przyjmuje w godzinach 10-3 popoł.
1-4-8 wieczór.
ul. Sienkiewicza nr. 2, Telef. 8-72.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Nasświetlania Lampa Kwarcowa
Przyjmuje ranę do 1 od 4 do 8 w. Kobiety od 4-8 pp.
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (il. pietro).
Telefon 8-40.

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Nasświetlania Lampa Kwarcowa
Przyjmuje od 9-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-8 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 8-80

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr. 19
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczno-skrórne
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej
i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-41

Izaak Josef
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
POWRÓCIŁA WZNOWIŁA PRZYJĘCIA CHOR.
od 10 do 1 i od 4 do 8 w.
Ul. Warszawska 70, telefon 80.

Zapisujcie się na członków Ligi Obr. Pow. Państwa

Pierwszy etap walki o tytuł króla polskich dróg

Wspaniały bieg dookoła Polski organizowany przez bratnią nam redakcję „Przeglądu Sportowego” stał się dla całej Polski wydarzeniem dnia.

Bieg dookoła Polski spełnia kolono co mówi o biegu nasz specjalny wysłannik:

PIERWSZE MOMENTY BIEGU

Po starcie przy starej rogatce na Grochowie

zbita kolumna zawodników szybko „wyrwała” naprzód. Wielka gromada odprowadzających kolarzy amatorów bardzo utrudniała jazdę.

10-tym kilometrze

poszczególne zawodnicy zaczynają wysuwać się naprzód. Prowadzi Antoni Słowiński (nr. 4 z WTC) za nim idą Stanisław Ignatowicz (nr. 20 Lw. kl. sp. Poznań—Lwów), Mieczysław Łaptaś (nr. 45 WKS Wawel—Kraków), Napieracz Stanisław nr. 49 (WKS Legia—Warszawa), Sierpiński nr. 25 (Łódzkie Towarz. Kolarskie) i Kłosowicz nr. 34 (TZS Łódź).

Na 12-tym kilometrze dochodzą do czołowej grupy zawodnicy: Michałak nr. 48, Sobolewski nr. 2, Więcek nr. 1, Kalinowski nr. 11, Gronczewski nr. 8 i Olszewski nr. 17.

Na 14-tym kilometrze Wisznicki nr. 51, na 15-tym Popowski nr. 10, Drańko nr. 14, potem na 16-tym—Stefański nr. 55, na 17-tym Raczyński nr. 57, 18-tym klm. — Tropaczynski nr. 29. Grupa ta odsadza bardzo od pozostałych jeźdźców jeździec aż do 25-go kilometra. Tam przyłączają się Golda nr. 64, Duszyński nr. 5, Duda nr. 71, Piotrowicz nr. 46, Zieliński nr. 77, Łaptaś nr. 45, Matlak nr. 76, Malczewski nr. 42, a jeszcze po kilometrze dochodzą Cieślak nr. 47, Kamiński nr. 3, Konopczyński nr. 24, Krotkiewski nr. 65, Kostrzebski nr. 31, Boczkowski nr. 22, Szefel nr. 70, Kiczek nr. 56.

Wtedy też następuje

pierwsza większa katastrofa. Czterech jeźdźców wpadło na siebie z rowerami. Zawodnik nr. 64 Golda Henryk Tow. Cykl. Pruszków boleśnie rozdarł sobie dłoń. Mimo to jeździł on dalej po obanda zowaniem dłoni chustką podaną z jeźdźcy z samochodów.

Okazuje się, że wypadkowi uległ już w Miłosinie zawodnik nr. 6 (Zygmunt Januszko WTC), którego pękł widelec. Zabrano go na samochód ratunkowy, na którym odbył całą drogę do Lublina.

Skwarny dzień szybko osłabił zawodników, to też „okrzykom „pić” nie było końca.

Zaraz za pierwszymi zawodnikami posuwa się auto kierownictwa biegu z kpt. Zagożdżalskim i przedstawicielami „Expressu Sportowego” i „Przeglądu Sportowego”.

GARWOLIN

W mieście tem zawodnicy spotkali się z niezwykle entuzjastycznym szkolnym. Gdy tylko grupa zawodników wjechała w ulicę miasta

czka — posypali się okrzykami: — Niech żyje kolarze polscy! — Niech żyje bieg dookoła Polski!

— Niech żyje „Przegląd Sportowy”!

nem przyjele. Wzdłuż całej drogi ustawione były szpalery młodzie

Powitanie

„F. x. ressu Lubelskiego”

Na 25-tym kilometrze szosy spotkał bieg automobilem dyrektor „Expressu Lubelskiego” p. Franciszek Głowiński i redaktor p. Wa-

masa ludu. Poruszenie niezwykle. Wszyscy oczekują na zawodników.

Przy mecie w centrum miasta naprzeciw poczty zebrał się przedstawiciel władz miejscowych

O godz. 1 min. 28 sek. 30

wpada na metę powitany gromkim okrzykiem Michałak (czas biegu 5 godz. 44 min. 30 sek.), o pół kola za nim po zaciętej walce Wię-

Następnie po 4-ch blisko minutach przybywa Zak nr. 66 (5:47:30), znowu po trzech minutach Kłosowicz nr. 34 (5:51), a dalej Olecki nr. 43 (5:52:06), Kalinowski nr. 11

(5:53:30), Piotrowicz J. nr. 69 (5:53:30), Popowski nr. 10 (5:53:30), Wisznicki nr. 54 (5:56:10), Matlak nr. 76 (5:57), Sobolewski nr. 2 (5:58:30), Stefański nr. 55 (5:59), Duszyński nr. 5 (5:59), Jackowski nr. 52 (6:02), Słowiński nr. 4 (6:12), Jednaszewski nr. 26 (6:02:30), Gronczewski nr. 8 (6:03), Zieliński nr. 77 (6:03), Piotrowicz B. nr. 46 (6:03:30).

Bezpośrednio z mety w Lublinie zawodników skierowano do kaplicy, a następnie na obiad w komendzie policji,

składający się z 3 dań (rosół z kuleszami, sznycel i kompot).

NAGRODY ZA 1-szy ETAP

Komisja sędziowska biegu kolarskiego dookoła Polski dokonała wieczorem przyznania nagród za pierwszy etap biegu.

Iszą nagrodę dla pierwszego zko-lei zawodnika, który przybył do Lublina, ofiarowana przez wojewodę lubelskiego otrzymał Eugeniusz Michałak (W. K. S. Legia). Jest to o-zdony notatnik biurkowy.

II-gą nagrodę — puchar kryształowy — otrzymał m. Lublina postać An-

toniego Paczka otrzymał drugi zko-lei zawodnik Feliks Więcek z klubu sportowego w Bydgoszczy.

III-cią nagrodę wydawnictwa „Expressu Lubelskiego” — wielki puchar przyznano trzeciemu zawodnikowi — Janowi Zakowi z robotniczego klubu sportowego Legia Kraków.

IV-a nagrodę dowódcy okręgu korpusu gen. Junga dla pierwszego wojskowego zawodnika otrzymał Kazimierz Duszyński. Jest to piękna teczka skórzana na biurko.

V-a nagrodę prezidenta m. Lublina postać, Paczka — statuetkę brązową dla pierwszego robotnika otrzymał zdobywca trzeciej nagrody Jan Zak, z robotniczego klubu sportowego.

VI-a nagrodę policyjnego klubu sportowego — zegar biurkowy brązowy dla pierwszego policjanta otrzymał Stanisław Gronczewski.

VII-a nagrodę Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” — żeton złoty dla pierwszego sokoła otrzymał Tadeusz Zieliński z Tow. „Sokół” z Trzebnici.

VIII-a nagrodę kierownika przysposobienia wojskowego m. Mirskiego - Wołńskiego — kszątkę „Olimpiada” dla drugiego zko-lei wojskowego zawodnika przyznano lwowiawianowi Frösowi.

Ponadto wojewódzki komitet wy-chowania fizycznego ofiarował

4 żetony brązowe dla pierwszych 4 zawodników.

Szarfę honorową lidera biegu na etap Lublin — Lwów otrzymuje Michałak. Jest to szarfę honorowa Polskiego Związku towarzystw kolarskich.

W ciągu dnia na I-y etapie największą ilość nagród zdobył członek robotniczego klubu sportowego

z Krakowa.

II-gi ETAP LUBLIN - LWÓW 211 kilometrów

O godz. 7-ej rano odbył się start II-go etapu biegu. Przed startem została wręczona nagroda zwycięzcom I etapu.

Etap uważany jest za najtrudniejszy ze względu na liczne wzniesienia i wiraże.

Do Lwowa przyjazd spodziewany jest o godz. 5-ej po poł.

LUBLIN W GORĄCZCE OCZEKIWANIA

czaw Gralewski. Kilka entuzjastycznych okrzyków i auto lubelskie zawraca za pierwszymi zawodnikami.

OSTATNIE 60 klm.

Na odległość 60 klm. od Lublina zaczyna się dopiero właściwy wysiłek.

Czołową grupę prowadzi Więcek Feliks (Bydg. Kl. Kolarski — Bydgoszcz) nr. 1 i Michałak Eugeniusz (WKS Legia — Warszawa) nr. 48).

LUBLIN

Już na przedmieściu, wzdłuż całej drogi, ulice obsławione zwarta



Eugeniusz Michałak Nr. 48, zwycięzca na występie Warszawa — Lublin, członek W. K. S. Legii w Warszawie.

Po pierwszym zapale -- próba wytrzymałości Na etapie Lublin -- Lwów 211 klm.

LUBLIN, 8.9. (Telefonem od specjalnego wysłannika).

Dziś o godz. 6.30 rano przed gmachem pocztowym w Lublinie odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom I etapu biegu kolarskiego dookoła Polski przy udziale niezwykle licznych tłumów publiczności.

Po rozdaniu nagród, o godz. 7 min. 5 rozpoczął się wyjazd na II etap biegu.

Właściwy start nastąpił za miastem na szosie zamojskiej, dokąd odprowadzili zawodników kolarze lubelscy.

Do Piasków Lubelskich, miejscowości, znajdującej się o 25 klm. od Lublina, zawodnicy szli w grupie 40-tu ludzi, którym przewodzili dwaj zwycięzcy etapu Warszawa — Lublin: E. Michałak (48) i F. Więcek (1).

Pozostali rozciągnęli się na przestrzeni 3 klm.

W gminie Piaski Lubelskie ludność masowo wyległa z domów i entuzjastycznie witała kolarzy.

Na tym pierwszym odcinku drogi z powodu wypadków wycofano dwu kolarzy: Nr. 80 i 81.

Reszta t. j. 38 idzie naprzód w dobrej formie.

Godz. 9.45. Izbica nad Wieprzem. W tej chwili minęli Izbicę pierwsi zawodnicy Biegu Dookoła Polski.

Izbica, miejscowość położona za Krasnymstawem i tuż przed Zamościem, poruszona do głębi tem zdarzeniem.

Na ulicach szpalery tłumów. Entuzjazm powszechny.

Pierwsza grupa, składająca się z 25-ciu zawodników. Prowadzi nr. 5, Duszyński Kazimierz (W. T. C.), znany z biegu ulicznego „Expressu Porannego”.

Co dzisiaj i jutro czynić należy

a czego lepiej unikać Porady praktyczne na podstawie ostatnich badań astrologii nowożytnej

Dzisiaj w niedzielę 9 września Sprawy gospodarcze, rodzinne, mieszkaniowe pod niebryt pomyślnym aspektem. Prace naukowe, artystyczne zawodowe mają dobre szanse.

Jutro w poniedziałek 10 września Dzień sprzyjający podróżom. Pomyślnie zmiany, 10 września należy zająć się sprawami finanse.

Kto wczoraj wygrał na loterii?

WARSZAWA, 8.9.

Zł. 15.000 nr. 56955.
Zł. 10.000 nr. 40408.
Zł. 5.000 n-ry: 54512 54618 92653 100705.

Zł. 3.000 n-ry: 2461 16994 18568
Zł. 2.000 n-ry: 20444 65693 74811 113489 121102.

Zł. 1.000 n-ry: 1758 5513 9737 11662 15615 25226 62236 67256 71560 74617 75237 76823 79296 82940 85588 93533 110639 120329 125955 131628 132715 132927 136101 137089 137688 154483.

Zł. 600 na n-ry 11946 12714 18965 23227 24621 36806 44345 65169 71116 79410 83951 84041 85676 94980 99887 119039 133812 149737 151174 153637 153745.

Zł. 500 na n-ry 1499 4834 5856 7164 7486 7507 9035 12863 14074 14131 15283 16120 16139 16199 17267 23255 23404 23516 27390 28938 29448 31396 31614 34436 38524 38766 38922 42580 42892 43046 46930 47553 47712 47882 48235 53416 53925 56120 56123 58679 58753 60413 60018 60811 60824 66910 67036 67650 68814 71212 71810 72593 73573 73587 74816 75756 76316 78931 78933 81213 81498 83012 83051 83744 85867 86055 89338 91681 92199 93560 95604 96123 96300 99079 99394 104868 105245 106269 106523 106606 107082 108372 110561 112634 115710 115824 116282 117405 119382 119 482 119527 119581 122929 123850 123857 126539 127220 127742 127961 127985 128521 129935 130268 130487 134504 135471 138759 140543 141602 142705 143530 147383 148846 149409 149522 151703 153397 154544.



Zd. na płytach „ALFA”

NA MECIE W LUBLINIE

Michalak minął metę, chorągiewka celowniczego, dyr. Wyczalkowskiego opadła na dół. Na lewo od dyr. Wyczalkowskiego stoi nadkomisarz Sobociński, naczelny organizator biegu w Lublinie.



Zd. na płytach „ALFA”

TRIUMFATORZY I ETAPU

Qd prawel: Nr. 48 Evg. zez M. k. k. (a — Warszawa), zwycięzca I-go etapu i Nr. 1 Feliks Więcek (Bydg. K. S. Legia), który z nim Lublin — Lwów ulegając zaledwie o pół kola.

Urządzenia wodociągowe m. B-gostoku

Urządzenia wodociągowe dla miasta Białegostoku zwiedził w tych dniach inż. Julian Wąsowski Dyrektor Robót Publicznych i inż. Franciszek Bezański kierownik Oddziału Wodnego Dyrekcji.

Informacji udzielił na miejscu z ramienia Zarządu Państwowego Dyrektor wodociągów p. inż. W. Altuchów, który przedstawił sposób ujęcia wody i doprowadzenia jej do miasta a mianowicie: woda czopie się w 14 studniach założonych w wodonośnych złożach żwirowych pod Wasilkowem. Poszczególne studnie połączone są ze studnią zbiorczą lewniami. Ogólna wydajność studni razem w obecnej chwili wynosi 180 m³ na godzinę.

Woda grunt w sążnię czysta dostaje się do filtrów ze studni zbi. ze zapomocą pompy odśrodkowej. Filtry składają się z utleniacza odżeleźniającego i właściwych oddziałów oczyszczających za pomocą warstwy żwiru o grubości 1 m. Woda oczyszczona zbiera się w zbiornikach wody czystej umieszczonych pod filtry.

Wyłubienie wody ze studni zbiorczej i pompowanie jej do miasta odbywa się za pomocą stacji pomp założonej w bliskości studni w Wasilkowie. Stacja pompa składa się w obecnej chwili z dwóch agregatów na gaz stany Nowo ustawiony w roku 1927 agregat może dostarczyć na dobę 2600 m³ wody przy obecnym przeciętnym zużyciu 1800 m³ na dobę.

Ze zbiorników pod filtrami woda tłoczona pod ciśnieniem 9 atm. do stacji ciśnieniowej położonej w odległości 3 km. od Wasilkowa na wyniosłości terenu przy szosie grodzieskiej.

Stacja ciśnieniowa składa się z nowo-wybudowanej żelbetowej wieży ciśnieniowej o wysokości ogólnej 33 m. ze zbiornikiem o pojemności 500 m³ oraz ze zbiornika dolnego również o konstrukcji żelbetowej o pojemności 1000 m³. Ze stacji ciśnieniowej woda dostaje się do miasta

za pomocą głównej linii rurowej, która przy szosie obwodowej posiada pierwsze rozgałęzienie przechodzący w sieć miejską.

Białystok należy do jednego z niewielu miast na terenie byłej Kongresówki, które posiada wodo-

ciąg. Urządzenie to niestety nie może rozwijać się normalnie ze względu na zbyt daleko posuniętą wstrętność mieszkańców w przyłączaniu się do sieci wodociągowej i w korzystaniu z tego sanitarnego urządzenia.

Przewidziana budowa kanalizacji położony prawdopodobnie kres tej wstrętności wskutek ustawowego przymusu przyłączenia się do sieci sanitarnych urządzeń miejskich.

„TYDZIEŃ DZIECKA”.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w sali obrad Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie sekcji finansowej Miejskiego Komitetu „Tygodnia Dziecka” pod przewodnictwem ks. Dziekana Chodyko. Sekcja zwróciła uwagę na wybrano p. Kanałkę, kierownika Sekcji kulturalno-oświatowej. Po przedstawieniu przez Naczelnika Wydziału Samorządowego p. Głębskiego szkicu organizacji kwestii imprez dochodowych „Tygodnia Dziecka” oraz szczegółowym omówieniem poszczególnych punktów odnośnie regulaminu, zatwierdzono takowy w zupełności, wyrażając dla przeprowadzenia przyjętych postulatów 5 podsekcji z prawem koopcacji.

1) Podsekcja dla przeprowadzenia imprez ulicznych pod przewodnictwem p. Kamińskiej, na członków wybrano pp.: Mazgajównę, Rabinowiczową, D-wą Rotbergową, Ruszczyńską i Zaleską.

2) Celem rozprzedaży nalepek wybrano drugą podsekcję, w skład której weszli, jako przewodniczący p. Lutyński, jako członkowie zaś pp.: Brzeski, Kandlak, Lichtenstein, Makarewicz, Mienicki, Referowski i pastora Zirkwitzowa.

3) Do zorganizowania zabaw, przedstawień filmowych i innych powołano trzecią podsekcję w następującym składzie: przewodniczącym p. Porzezińskim i członkami pp.: D-rówą Halpernową, Kniatiewem, Łaskowskim, Religionim, pt. Sztachelskim i Zaczernikiem.

4) Rozprzedaż bloczków, oznak

honorowych, wydawnictw, znaczków, oraz przeprowadzenie kwesty w bankach i instytucjach finansowych w większych fabrykach i firmach poruczone 4 podsekcji, do której weszli jako przewodniczący p. Korzen—a jako członkowie pp.: Borowiczowa, Cybulkin, Krackiewicz, Porzezińska i Wittełkowska.

5) Zebranie słodczy dla dzieci z fabryk cukrów i sklepów zlecono p. Szymańskiej jako przewodniczącą i pp.: Badachowskiemu, Chwas-

czewskiemu, Pastorowi, Gorodyszcowski, Ledochowski i Sferowi jako członkom.

Koncesjonowane przez M.W.R.i.D.P.

Kursa Kroju i Szycia S. Baszko w Białymstoku, Rynek Kościuszki 13 (w podwórzu)

Uczennice kończące pełne kursa otrzymują świadectwa, oraz dyplomy cechowe.

Lekcje dzienne i wieczorne. Zapisy na kursa codziennie

SKŁAD SUKNA

WISZNIA I OCHRYMSKI

BIAŁYSTOK, UL. SIENKIEWICZA 1
TELEFON 9-12.

NIE NAMAWIAMY,
LECN PRZEKONYWUJEMY!

Celem zaspokojenia wyciągniętych przez Sz. Klienteli zaopatrzyliśmy skład nasz z powodu nadchodzącego sezonu jesienno-zimowego w olbrzymi wybór mat. damskich i męskich najprzedniejszych gatunków i najmodniejszych desenów, wyrobu pierwszorzędnych fabryk Bielskich i Tomaszowskich.

CENY I WARUNKI NADER PRZYSTĘPNE.

OGLĄDANIE TOWARÓW NIE OBOWIĄZUJE DO KUPNA.



Gospoia z LUBELSKIEGO

powiada:



Moja bielizna jest zawsze śnieżno-biała, bo w wyborze mydła jestem bardzo ostrożna. Używane przezemnie mydło musi oszczędzać bieliznę, być wydajne i tanie. Dlatego też zawsze kupuję:

MYDŁO JELEN SCHICHT

Popierajcie L.O.P.P.

MERCEDES - BENZ

SAMOCODY

LUKSUSOWE CIĘŻAROWE
POŻARNICZE KOMUNALNE
AUTOBUSY.

Wyłączny Reprezentant na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie

O. LEHMWALD, WARSZAWA,

PLAC NAPOLEONA № 6.

Podwozia jak i gotowe autobusy można obejrzeć w Fabryce Karoseryj firmy „Radjofon”

BIAŁYSTOK, ul. Jurowiecka 31. Telef. 2-56, 6-82, 1-52, 6-14.

„APOLLO”

DZIŚ SENSACJA! Początek o godz. 6³⁰ w.

Akcja rozgrywa się w Paryżu, Londynie, w aeroplanie i na jachtach
NAJPIĘKNIEJSZA ARTYSTKA EUROPY

LilidAMITA

uwodzi, ludzi i oszukuje w 10-akt. dramacie „Awanturnica”
jednej nocy pod tytułem

O godz. 12, 1⁴⁵, 3³⁰ Po cenach od 50 groszy. — Głośny film oparty na przeżyciach naszej młodzieży pod tytułem
O czym się nie mówi rodzicom

W rolach głównych: Nina Vanna, Mary Johnson



MODERN

Dziś od godz. 11,30 — 3 popołud.

Ceny od 50 groszy.

Sensacja nad sensacją! — po raz pierwszy

CYRK TOMA MIXA

Porywający dramat sensacyjno-cyrkowy

W roli głównej **TOM MIX**

Niezwykłe atrakcje cyrkowe. Błazny—żonglerzy—ekwilibryści. — Treasowane konie i zwierzęta — Skok na spadochronach z szybującego samolotu. Napad bandytów na farmerów — Walka kowbojów z bandytami i inne niewidziane sceny. Nad program: MAŁY SPRYCIARZ komedia w 2 ch aktach.

Klub „HELLAS”

zawładania Szanownych Członków i Publiczność Białostocką, iż dniem dzisiejszym otwarty zostaje

BUFET

Obiady g. 1—5 pp. od g. 10-ej wiecz. codziennie KONCERT

(—) Piechocki.

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skórne i mocznicowe. Leczenie, przeciwciała i zdjęcia promieniami ROENTGENA. Nawiązanie kłopotów. Przyjmuje od godz. 9-11-7 Kobiety od 7-9 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 48, tel. 8-67.

Ogłoszenia drobne

Stenografii listownej naj-
szybciej wyuczamy „Stenograf Polską”
miesięcznik wychodzi Instytut Steno-
graficzny—Warszawa, Krucza 26

Uniesz uczynić posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencji. prof. Sekulowicz, Warszawa, Żółwia 42.

Kursy wyuczają listownie: buchalter, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografii, nauki nianidy, prawa, kalendarza, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisow

BYT ZAPEWNIONY

Kursy Samochodowe

H. PRYLIŃSKIEGO

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27.
Samochody szkolne o PODWÓJNEJ KIEROWNICY — Patent światowy.
ułatwiający i przyspieszający naukę.
Szybkie i gruntowne nauczanie.
OPIEKA i MIESZKANIE dla przyjezdnych.
Kursy zawodowe i gentelmeńskie.
Gwarancja otrzymania prawa jazdy

ni.(ortografii). Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie o program 1029

Skradziono książkę wojskową wyd. przez PKU Strój na imię Wacława s. Marcellego Chmielewskiego, rocz 1898 zam. Rajgród.

Zgubiono dowód osobisty Nr. 301/52/494 z roku 1927 wyd. przez Starostwo w Bielsku Podl. na imię Mejer Chazana zam. w Bielsku Podl.

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez PKU Grodno na imię Szuster Rubin rocz. 1887 zam. w Suchowoli pow. Sokólskiego

Zgubiono kartę demobilizacyjną wyd. przez 54 p. w Drohobyczu na imię

Zgubiono książkę, Lejzerzona roczn. Nr. rejestracyjny 4008 wydane przez Dyrekcję Robót Publicznych w Białymstoku na imię Wł. Sackiego.

Przepraszam za pomocą aparatu „Diatermij”
Przyjmuje od godz. 9 do 1 i od 4 do 6 w Białymstoku ul. Lipowa 17 tel. 6-45

„MODERN”

DZIŚ SENSACJA!

Początek seansów o godz. 6, 8, 10²⁰ wieczór.

MOTTO: Tylko jeden krok dzieli miłość od nienawiści.

Potężny film na tle najgorętszej miłości i poświęcenia

TANCERKA ORCHIDEA

Do łez wzruszający dramat zyciowy w 12 aktach, malujący tragedię kobiety, która poświęca się dla ukochanego człowieka.
W ROLACH GŁÓWNYCH **XENIA DESNI RICARDO CORTEZ Luiza LAGRANGE**

Rzecz dzieje się w Paryżu i Nicei. — Wielki pożar w teatrze podczas przedstawienia. — Uratowanie z narażeniem życia ukochanej kobiety z płomieni. — 3000 nymf w niebezpieczeństwie. — Wspaniały balet. — Hulanki.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwumastopaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ.

Drukarnia Miszondzka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98.

Redaktor odpowiedzialny: MARIA LUBKIEWICZ